WOJCIECH BARAN-KOZŁOWSKI (POZNAŃ–PIOTRKÓW TRYBUNALSKI)

RĘKOPIS *DIGESTUM VETUS* ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ PAN

Rękopis *Digestum vetus* Justyniana, przechowywany obecnie w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN¹, nie doczekał się dotychczas kompleksowego opracowania. Posiada jedynie katalogowy opis autorstwa Jerzego Zathey² oraz kilka opracowań analizujących program ikonograficzny kodeksu. Pierwszy zajął się tym problemem Marcin Libicki, który wyodrębnił trzech mistrzów dekoracji kórnickich *Digestów* oraz wskazał na ich angielskie pochodzenie, łącząc z warsztatem Mathew Parisa oraz Williama de Brasiles³. Zagadnienie to podjęła po kilku latach na nowo warszawska historyk sztuki – Joanna Frońska. Poświęciła mu przede wszystkim niepublikowaną rozprawę doktorską, przygotowaną pod kierunkiem prof. Katarzyny Zalewskiej-Lorkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego oraz prof. Éric Palazzo z Uniwersytetu w Poitiers⁴. W międzyczasie część swoich ustaleń upubliczniła w formie kilku artykułów opublikowanych w Polsce i za granicą, w których podjęła się

¹ Biblioteka Kórnicka PAN, BK 824.

² J. Zathey, *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław 1963, s. 494–505.

³ M. Libicki, *Uwagi o genezie dekoracji rękopisu BK 824*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 23 (1993), s. 47–60.

⁴ J. Frońska, *Fonctions et usages des images dans les manuscrits juridiques. Le Digestum vetus de Justinien de la Bibliothèque de Kórník*, BK 824, vol. I–II, Varsovie, 2007, 429+138 pp.; 260 ill. +XIX+XVIII+VI pl. Rozprawa znana mi jest jedynie z opublikowanej w Internecie recenzji prof. Piotra Skubiszewskiego, www.wh.uw.edu.pl/zalaczniki/upload448.doc. Zob. też omówienie: J. Frońska, *Texte et image dans le Digeste de Justinien. Le manuscrit 824 de la Bibliothèque de Kórník*, Mémoire de DEA CESC, t. I, Poitiers 2002, s. 23–33.

przedstawienia swych ustaleń dotyczących problemu występujących w kórnickim rękopisie dyrektyw dla iluminatorów⁵, funkcji bogatego programu ikonograficznego tego kodeksu⁶ czy bardziej szczegółowo samej roli programu ikonograficznego w zapamiętywaniu określonych kazusów⁷. Marginalnie Frońska zajęła się ponadto kórnickimi *Digestami* przy okazji omawiania problemu przedstawienia władcy-legislatora w ikonografii średniowiecznych rękopisów prawniczych⁸. Ostatnio kórnicki rękopis został ponadto przybliżony szerszemu gronu za pośrednictwem nowego podręcznika prawa rzymskiego, w którym autorzy zamieścili szereg ilustracji pochodzących z tego kodeksu wraz z objaśnieniami⁹.

Oprawa rękopisu wykonana jest z desek obciążniętych barwioną czerwoną skórą. Obecnie jest dość mocno zniszczona – dolna deska jest pęknięta na pół, skóra mocno zniszczona, zwłaszcza na narożnikach i krawędziach a także poprzecierana na dolnej stronie. Pierwotnie oprawa była zapinana na dwa paski, które jednak się nie zachowały. O ich istnieniu świadczą odciśnięte ślady na dolnej i w połowie górnej okładki. Oprawa pochodzi, zdaniem Jerzego Zatheya, z XIV wieku¹⁰.

Kodeks został wykonany w całości z pergaminu typu włoskiego, obustronnie wyprawionego i bielonego. Pergamin był dość dobrej jakości, w miarę cienki, dobrze wyprawiony, zawierający jedynie nieliczne dziury i rozcięcia. Rękopis liczy obecnie 266 kart, o przeciętnych wymiarach 400 na 250 mm. Karty posiadają jedynie współczesną foliację wykonaną ołówkiem. Kodeks składa się z 35 składek, będących poza trzema wyjątkami, kwaternionami. Ich ułożenie przedstawia się następująco: I (1 + 1): k. 1–2; II (4 + 4): k. 3–10; III (4 + 4): k. 11–18; IV (4 + 4): k. 19–26; V (4 + 4): k. 27–34; VI (4 + 4): k. 35–42; VII (4 + 4): k. 43–50; VIII (4 + 4): k. 51–58; IX (4 + 4): k. 59–66; X (4 + 4):

⁵ J. Frońska, *Między tekstem a obrazem. Dyrektywy dla iluminatorów w Digestach Justyniana*, „Ikonotheke” 17 (2004), s. 5–27.

⁶ Tejze, *Supplément ou commentaire? Les enjeux de l'illustration textuelle dans le Digestum vetus de Justinien (Bibliothèque de Kórník, ms. 824)*, „Biuletyn Historii Sztuki” 70 (2008), nr 1–2, s. 63–90.

⁷ Tejze, *Memory and the Making of Images: A Case of a Legal Manuscript*, „Manuscripta” 54 (2010), nr 1, s. 1–20.

⁸ Tejze, *Władca-legislator w średniowiecznej ikonografii prawniczej*, [w:] *Sztuka w kręgu władzy*, red. E. Pilecka, K. Kluczwajd, Warszawa 2009, s. 99–112.

⁹ W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérrier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009.

¹⁰ J. Zathey, *Katalog*, s. 494.

k. 67–74; XI (4 + 4): k. 75–82; XII (4 + 4): k. 83–90; XIII (4 + 4): k. 91–98; XIV (4 + 4): k. 99–106; XV (1 + 1): k. 107–108; XVI (4 + 4): k. 109–116; XVII (4 + 4): k. 117–126; XVIII (4 + 4): k. 127–132; XIX (3 + 3): k. 133–138; XX (4 + 4): k. 139–146; XXI (4 + 4): k. 147–154; XXII (4 + 4): k. 155–162; XXIII (4 + 4): k. 163–170; XXIV (4 + 4): k. 171–178; XXV (4 + 4): k. 179–186; XXVI (4 + 4): k. 187–194; XXVII (4 + 4): k. 195–202; XXVIII (4 + 4): k. 203–210; XXIX (4 + 4): k. 211–218; XXX (4 + 4): k. 219–226; XXXI (4 + 4): k. 227–234; XXXII (4 + 4): k. 235–242; XXXIII (4 + 4): k. 243–250; XXXIV (4 + 4): k. 251–258; XXXV (4 + 4): k. 259–266. Początki poszczególnych składek nie wykazują żadnych śladów większego zabrudzenia czy zużycia, co pozwala wysunąć przypuszczenie, iż rękopis został dość szybko po wykonaniu iluminacji zszyty i oprawiony.

Liniovanie wykonano na sposób kontynentalny, tzn. jeszcze przed ostatecznym uformowaniem składek, o czym świadczy analiza wgłębień na liniowaniach oraz rozkład nakłuć rozmieszczonych jedynie na marginesach zewnętrznych poszczególnych kart. Składki nie były numerowane, ani nie posiadały kustoszków czy *verba reclamatoria*. Na środku górnego marginesu minią zamieszczono rzymskie numery ksiąg *Digestów*, a następnie na zewnętrznej części górnego marginesu, już czarnym inkaustem, nazwy poszczególnych tytułów, np. na k. 30: *De postulando* oraz na k. 31: *De his qui notantur infamia*.

Kodeks zawiera przede wszystkim tekst justyniańskich *Digestów*, obejmujących księgi od I do XXIV, tworzących tzw. *Digestum vetus*. Ponadto na marginesach tego tekstu zamieszczono glosę Accursiusa oraz inne pomniejsze glosy, które znajdują się także pomiędzy wersami. Dodatkowo kórnicki rękopis zawiera kilka wklejek, na których odnajdujemy fragmenty dokumentów z XV wieku. Pierwszy z nich to brudnopis listu napisanego ok. 1462/1463 roku przez biskupa Pawła Giżyckiego do książąt mazowieckich, Konrada czerskiego i braci, w sprawie planowanego przez siebie udziału w odbywającym się wówczas zjeździe piotrkowskim. Drugi z fragmentów to kopia dokumentu sądu duchownego z czasów biskupa krakowskiego Jana, tożsamego zapewne z Janem Rzeszowskim, dotyczącego sporu między Janem Biberstein i kanonikiem Janem Długoszem oraz konwentem św. Stanisława na Skałce.

Układ tekstu rękopisu jest regularny. Podstawowy tekst, zawierający *Digestum vetus*, został spisany w dwóch kolumnach po 49 wersów w centralnej części karty, rozdzielonych marginesem środkowym. Pierwotnie pozostawiono

szerokie marginesy, których proporcje odpowiadały ówczesnym kanonom, następnie tekst podstawowy został uzupełniony poprzez dodanie komentarza wokół niego, który stanowi *Glosa Accursiusa*. Rozplanowanie tekstu komentarza było jednak jeszcze dalekie od regularności, znanej z późniejszych rękopisów *Digestów*. W celu jego zamieszczenia spożytkowano głównie marginesy boczne oraz margines górny, w mniejszym zakresie margines dolny, pomimo że był on najszerszy. Niektóre karty komentarz wokół tekstu wypełnia dosyć dokładnie, z kolei inne zawierają jedynie pojedyncze wersy komentarza na marginesach. Poszczególne glosy *Glosy Accursiusa* zaopatrzone zostały w odpowiednie znaczki, które wskazywały do jakiego fragmentu *Digestów* się one odnoszą. Znaczki te przybierały postać kombinacji krzyżyków z kreskami i kropkami oraz kresek różnego rodzaju.

Rękopis zawiera ponadto inne glosy marginalne oraz dość pokaźną liczbę glos interlinearnych. Glosy te powstały w różnym okresie: większa część przed wpisaniem glosy *Accursiusa* oraz zamieszczeniem iluminacji, część zaś później – w trakcie dalszego użytkowania kodeksu.

W kodeksie można wyróżnić szereg rąk pisarskich. I tak, dwóch pisarzy spisało zasadniczy tekst *Digestum vetus*. Pisarz R 1 spisał stanowiące wstęp do *Digestów* tzw. *Constitutio omnem*, rozpoczynające się: *Omnem rei publicae nostrae sanctionem [...]*, które wypełnia całą pierwszą składkę rękopisu (k. 1v-2). Ręka ta charakteryzuje się wyraźniejszymi łamaniami gotyckimi, niż kolejna ręka R 2. Zdaniem Zatheya pismo R 1 przypomina wczesne gotyckie pisma zachodnie, jak *littera Oxonienisis*¹¹. Z kolei pisarz R 2 jest autorem całego zasadniczego tekstu *Digestów* od początku (D. 1. 1. 0.: *De iustitia et iure*) do ich końca (k. 3–266). Pismo pisarza R 2 w porównaniu do R 1 wykazuje znacznie mniejszą tendencję do gotyzacji. Przejawia się to rzadkim łaniem trzonków liter oraz występowaniem jeszcze niekiedy cech archaicznych, jak XII-wieczne okrągłe „s” na końcu wyrazów czy podwójne kresczki nad „ii”.

Kolejnych pięciu pisarzy pracowało w kilku fazach nad uzupełnianiem tekstu *Digestów*, za pomocą różnych glos. Pierwszy z nich (R 3) jest autorem glos marginalnych i interlinearnych od k. 1v. Jego pismo jest drobne (w przypadku glos interlinearnych – bardzo drobne) i staranne, a atrament przez niego używany – jaśniejszy od innych glos. Drugi z pisarzy glos (R 4) piszący

¹¹ Zob. G. Battelli, *Lezioni di Paleografia*, Citta del Vaticano 2007, s. 209 i il. 39.

dużo ciemniejszym atramentem, jest autorem okalającej tekst *Digestum vetus Glosy Accursiusa* (k. 3–266). Pismo R 4 jest wyraźnie gotyckie, datowane przez Zatheya na XIII wiek. Trzeci z glosatorów (R 5) pisze drobnym, cienkim pismem gotyckim. Czwarty z kolei (R 6) używający żółtego atramentu, jest autorem części późniejszych glos interlinearnych. Piąty (R 7) charakteryzuje się już wyraźnie gotycką ręką z XIV wieku i jest autorem kilku wpisów (np. k. 67).

Ponadto wyróżnić można jeszcze dwie ręce autorów dyrektyw dla miniaturzystów, które z racji ich funkcji były pisane bardzo bladym inkaustem, później ścieranym. Większość z tych zapisek zapewne nie przetrwała do naszych czasów, a te zachowane często nie są kompletne. Obaj ci pisarze (R 8 i R 9) pisali dość koślawym pismem kursywnym. Dyrektywy sporządzone przez R 8 odnajdujemy najczęściej w miejscach, w których wykonano następnie iluminację, natomiast te, sporządzone przez R 9, znajdują się na dolnym marginesie i nie precyzują miejsca wykonania miniatury, którą iluminator sam umieszczał w wolnym miejscu karty, wedle swego uznania¹². Joanna Frońska pisarzy R 8 i R 9 identyfikuje z dwoma miniaturzystami pracującymi nad iluminacjami kodeksu – odpowiednio mistrzem A i mistrzem C¹³.

Na tle innych znanych średniowiecznych rękopisów *Digestów*, kodeks ten wyróżnia się ilością iluminacji, na które składa się 25 inicjałów oraz ponad 230 przedstawień na marginesach, z czego większość stanowią sceny wielopostaciowe. Historycy sztuki badający omawiany rękopis wskazują, iż wśród licznych zachowanych rękopisów *Digestów*, nie ma ani jednego, zawierającego tak bogaty program ilustracyjny¹⁴.

Rękopis zawiera 25 inicjałów, w tym 21 figuralnych, rozpoczynających poszczególne księgi *Digestum vetus*. Wszystkie iluminacje inicjałów wykonał jeden mistrz, określony przez J. Frońską mianem mistrza A. Zgodnie z jej ustaleniami wykonał on ponadto 113 iluminacji marginalnych¹⁵. Odtwarzając przebieg procesu dekorowania kórnickiego kodeksu, Frońska wykazała, iż w pierwszej kolejności mistrz A wykonał iluminacje w inicjałach. Następnie

¹² J. Frońska, *Miedzy tekstem*, s. 11.

¹³ Tamże, s. 18 oraz s. 20–26, gdzie transkrypcja tekstów dyrektyw wraz z przypisaniem ich do poszczególnych rąk mistrzów.

¹⁴ M. Libicki, *Uwagi o genezie dekoracji rękopisu BK 824*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 23 (1993), s. 47 n.; J. Frońska, *Miedzy tekstem*, s. 6.

¹⁵ Tamże.

dopiero poszczególne składki zostały – w celu przyspieszenia pracy nad dekoracją – podzielone pomiędzy trzech wykonawców, w celu wykonania dekoracji marginalnych, przy czym mistrz A wykonał także iluminacje marginalne na 3 składkach (XXII–XXIV)¹⁶.

Inicjały wykonane są w prostokątnych ramkach obwiedzionych czarnymi, cienkimi liniami. Pokryte są one złotem oraz kolorami błękitnym i czerwonym tworzącymi tło przedstawień. Spośród dwudziestu pięciu inicjałów, dwadzieścia zawiera sceny figuralne, jeden przedstawienie smoka (lub gryfa – k. 74v), cztery motywy roślinne (k. 1v, k. 90v, k. 119v, k. 202v). Jak słusznie zauważyła J. Frońska, przedstawienia zawarte w inicjałach figuralnych, w przeciwieństwie do tych na marginesach, odnoszą się do treści poruszonej w danej księdze *Digestów* za pomocą ukazania uogólniających symbolicznych czynności¹⁷. Sceny ukazane w inicjałach najczęściej korespondują z treścią księgi, zawartą w *principium*. Przyjrzyjmy się kilku przykładowym przedstawieniom. Pierwszym z serii miniatur figuralnych w inicjałach jest niebieski inicjał „U” rozpoczynający księgę I *Digestów* (k. 3), który przedstawia postać władcy w majestacie, trzymającego jabłko i berło, siedzącego na tronie, poniżej którego umieszczona jest postać siwego starca z nakrytą głową, czytającego rozłożoną księgę. Obok niego, na półce, stoją jeszcze cztery zamknięte księgi. Frońska słusznie zauważyła, iż liczba pięciu ksiąg może symbolizować całość *Codex iuris civilis*¹⁸, które w średniowieczu składało się z pięciu części: *Digestum vetus*, *Infortiatum*, *Digestum novum*, *Codex* oraz *Novelle*. W takiej sytuacji wyobrażonym władcą byłby zapewne cesarz Justynian, a starcem, na co nie zwróciła już uwagi Frońska – być może Trybonian – jeden z redaktorów justyniańskiej kodyfikacji. Przedstawienie to odnosi się zatem, nie tyle do treści księgi I, co do całości justyniańskich *Digestów*, stanowiąc swoisty graficzny wstęp całej kodyfikacji. W przedstawieniu tym ukazana jest rola władcy, jako legislatora tworzącego prawo¹⁹.

Inicjał otwierający księgę II ma już inny, bardziej typowy charakter i odnosi się wyraźnie do treści tej księgi (k. 15v). Jest to czerwony inicjał „U” przedstawiający postać mężczyzny w czapce, trzymającego w lewej dłoni miecz, a prawą wskazującego wyciągniętym palcem na postaci dwóch

¹⁶ J. Frońska, *Miedzy tekstem*, s. 7.

¹⁷ Też, *Supplément*, s. 86.

¹⁸ Też, *Władca-legislator*, s. 103.

¹⁹ Szerzej o tym zob. tamże, s. 103 n.

mężczyzn z łopatami na ramieniu. Mężczyznę z mieczem można identyfikować z postacią sędziego, co koresponduje doskonale z treścią pierwszego tytułu księgi II *Digestów*: D. 2. 1 *De iurisdictione*, czyli „O jurysdykcji”.

Analogicznie otwierający księgę III inicjał „U” (k. 30), zawierający przedstawienie sędziego w kapeluszu siedzącego pośród skarżących, z których ci na pierwszym planie mają tonsury i wyciągnięte ręce w geście tłumaczenia, nawiązuje do pierwszego tytułu księgi II: D. 3. 1 *De postulando*, czyli „O żądaniu skargi”. Jeszcze wyraźniej widoczne są związki inicjałów z treścią pierwszych tytułów danych ksiąg w przypadku inicjału niebieskiego inicjału „P” (k. 79v), zawierającego przedstawienie sędziego z wyciągniętą do góry ręką, wskazującą na mężczyznę obcinającego sierpowato zakończoną siekierą gałąź drzewa owocowego. Widać tu wyraźne zwrócenie uwagi na treść tytułu pierwszego księgi VII: D. 7. 1 *De usu fructu et quemadmodum quis utatur fruatur*, czyli „O użytkowaniu i o tym jak się korzysta i pobiera pożytki”.

Podobnie wyraźne analogie dostrzec można w wypadku niebieskiego inicjału „U” (k. 99), zawierającego przedstawienie byka z podniesionym ogonem, bodącego rogami w brzuch mężczyznę z podniesionymi w geście obrony rękoma. Inicjał ten odwołuje się do treści tytułu pierwszego księgi IX: D. 9. 1: *Si quadrupes pauperiem fecisse dicatur*, czyli „Jeżeli twierdzi się, że zwierzę czworonożne wyrządziło szkodę”. Analogicznie w przypadku inicjału „P” (k. 109), zawierającego wyobrażenie sędziego wskazującego robotnikom, gdzie mają wbić czerwony słupek rozgraniczający rolę, co nawiązuje do treści tytułu pierwszego księgi X: D. 10. 1 *Finium regundorum* – „O skardze o rozgraniczenie”. Identyczna sytuacja ma miejsce w bardzo wymownych inicjałach rozpoczynających dwie ostatnie księgi *Digestum vetus*: inicjale „F” (k. 244v) – przedstawiającym brodatego mnicha z tonsurą udzielającego słu bu niewieście w białym nakryciu głowy przypominającym koronę oraz stojącemu o krok w tyle mężowi, a także inicjale „U” (k. 258v) z wyobrażeniem tejże kobiety w białej koronie z wyciągniętymi do góry rękoma, kłócącej się ze stojącym obok mężczyzną z jeszcze wyżej wzniesionymi rękoma. Pierwszy z nich nawiązuje do treści tytułu pierwszego księgi XXIII: D. 23. 1 *De sponsalibus* „O zaręczynach”, drugi zaś do tytułu pierwszego księgi następnej: D. 24. 1 *De donationibus inter virum et uxorem* „O darowiznach pomiędzy mężem i żoną”.

Omówione powyżej miniatury w inicjałach są jedynie przykładowymi inicjałami, nawiązującymi wyraźnie do treści zawartych w początkowych

tytułach danych ksiąg *Digestów*. Należy podkreślić, iż w zasadzie wszystkie przedstawienia figuralne w podobny sposób wiążą się z treścią kodeksu. Jedynie w tych pięciu przypadkach kiedy mamy do czynienia z inicjałami ze smokiem lub floraturami nie ma takich związków. Zapewne w tych wypadach mistrz A nie potrafił znaleźć odpowiednich przedstawień. Miało to miejsce w wypadku inicjałów otwierających *Constitutio omnem* (k. 1v), a także księgi VI (k. 74v), VIII (k. 90v), XI (k. 119v) oraz XIX (k. 202v). W ostatnim przypadku (D. 19. 1 *De actionibus empti venditi*) podyktowane było to być może nie tyle brakiem umiejętności przedstawienia ile tym, iż przedstawienie dublowałoby się z przedstawieniem z inicjału księgi poprzedniej (D. 18. 1 *De contrehenda emptione et de pactis inter emptorem et venditorem compositis et quae res venire non possunt*).

Obok miniatur w inicjałach, rękopis zawiera 238 miniatur wykonanych przez trzech iluminatorów na marginesach kodeksu. Analiza ich rozmieszczenia na poszczególnych kartach dowodzi, iż zostały one sporządzone już po wpisaniu glosy marginalnej Accursiusa. Dowodzi tego przede wszystkim ich rozmieszczenie na kartach, sprawiające wrażenie, że zostały one rozmieszczone w wolnych miejscach, nie zawsze dokładnie na tej wysokości, na jakiej powinny znajdować się, z uwagi na powiązany z przedstawieniem fragment. Ponadto w przypadku wielu miniatur obserwować możemy pokrycie fragmentem miniatury części tekstu glosy²⁰. Miniatury te mają różną wielkość – od najmniejszych przedstawień – zajmujących powierzchnię ok 1 na 1 cm²¹, po wielopostaciowe sceny sięgające wymiarów 11 na 6 cm²² czy 6,5 na 9,5 cm²³. W przeciwieństwie do poprzednich te miniatury nie są ograniczone ramkami.

Ilustracje te w większości przypadków ilustrują bezpośrednio zawarte w *Digestach* kazusy. Joanna Frońska wykazała, że wykonali je trzej (lub nawet cztery) miniaturzyści, pracujący równolegle nad poszczególnymi składkami rękopisu. Analiza stylu pozwoliła stwierdzić z dużą dozą prawdopodobieństwa, iż zdobienia te wykonano w Paryżu w latach 30. XIII wieku. Wykonanie przedstawień poprzedziło wprowadzenie pisemnych dyrektyw, zawierających wskazówki dla wykonujących miniatury. Jak dowiodła

²⁰ Np. BK 824, k. 45, 49, 51, 58v, 62v, 72v, 84v, 194 i inne.

²¹ BK 824, k. 203.

²² BK 824, k. 14.

²³ BK 824, k. 104.

Frońska, sporządziło je dwóch pisarzy, których można identyfikować zapewne z dwoma, spośród mistrzów wykonujących zdobienia²⁴. Ponadto w kilku przypadkach zachowały się szkice wyobrażeń, które być może przygotowywał sobie jeden z miniaturzystów. Obecność dyrektyw i szkiców świadczy o tym, iż program ikonograficzny kórnickich *Digestów* nie powstał przypadkowo, lecz był starannie wcześniej przemyślany²⁵.

Pośród wyodrębnionych przez Frońską miniaturzystów²⁶ mistrz A, obok iluminacji inicjałów, sporządził 113 miniatur marginalnych, znajdujących się na k. 155–239. Z kolei mistrz B kolejne 11 iluminacji na k. 7–18, a podobnie do niego iluminujący mistrz B', który może być tożsamy jednak z B – dalsze 10 miniatur na k. 142–154v. W końcu trzeci z nich – mistrz C – wykonał ich największą liczbę, a mianowicie 146 przedstawień na k. 18v–145v. Słusznie zauważyła Frońska, pierwszy do pracy przystąpił mistrz A, który najpierw wykonał iluminacje wszystkich inicjałów w całym kodeksie, następnie składki rozdzielono pomiędzy trzech mistrzów – A, B i C, przy czym mistrzowi B być może pomagał pomocnik z jego warsztatu – mistrz B', co wyjaśniałoby podobieństwo stylu pracy B i B'. Istotną obserwacją Frońskiej potwierdzającą taki schemat pracy jest fakt pokrywania się grup ilustracji, które wyszły spod ręki poszczególnych mistrzów z podziałem kodeksu na składki. I tak, ręka mistrza A jest obecna na iluminacjach marginalnych na składkach XXII–XIV, mistrza B odpowiednio na II i III, B' na XX i XXI, zaś mistrza C na IV–XIX. Jedynym odstępstwem od tej zasady zaobserwowanym przez badaczkę jest obecność ręki mistrza C w III składce (k. 18v). Nie wydaje się jednak koniecznym wniosek Frońskiej wysnuty na tej podstawie o współpracy trzech mistrzów. Taka pojedyncza wstawka iluminacji ręki C na ostatniej stronie składki, na której pracował mistrz B, poprzedzającej však pierwszą kartę, nad którą pracował mistrz C (składka IV rozpoczyna się od k. 19), może bowiem świadczyć jedynie o dodaniu przez mistrza C jednej iluminacji na ozdobionych wcześniej składkach przez mistrza B, który już zakończył prace. Ciekawą uwagą Frońskiej, potwierdzającą wyodrębnienie ręki mistrza B', jest fakt iż na połowie przypisanych mu iluminacji występują rysunki będące szkicami przedstawień, co jest notabene jedynym

²⁴ J. Frońska, *Między tekstem*, zwł. s. 18 oraz 20 n.

²⁵ Tejże, *Memory*, s. 4.

²⁶ Tejże, *Między tekstem*, s. 6 n.

takim przypadkiem w całym kodeksie. Mogłoby to świadczyć, że mistrz B' był uczniem mistrza B, pracującym pod jego kierunkiem²⁷.

Analizując funkcję przedstawień marginalnych w tym kodeksie możemy stwierdzić, że w przeciwieństwie do inicjałów, nie odnoszą się one ogólnie do treści danych ksiąg, ale mają charakter szczegółowy, odnoszący się do poszczególnych kazusów. Możemy tu wyróżnić ilustracje opisowe, obrazujące wprost sytuacje lub czynności wymienione w danym kazusie. Po drugie możemy dostrzec przedstawienia aluzyjne, sugerujące określone słowa-klucze wybranych praw²⁸. Często te słowa-klucze odnoszą się do znaczenia metaforycznego czy etymologii danego słowa z kazusu. Wreszcie oddzielną grupę stanowią ilustracje aktualizujące instytucje prawa rzymskiego do realiów świata feudalnego. Wpływać z tego będą funkcje owych marginalnych przedstawień, które – jak słusznie zauważa Frońska – mają za zadanie ułatwiać percepcję tekstu *Digestów*, pomagać w zapamiętywaniu określonych kazusów, ułatwiać przeszukiwanie całej obszernej kodyfikacji²⁹.

Ponadto występują jeszcze na marginesach oraz między środkowymi kolumnami tekstu, różnego rodzaju wskaźniki tekstu osiągające przeciętne wymiary od 1 na 1 do 2,5 na 2,5 cm. Przybierają one postać rączek (k. 20, 23v, 132, 153, 196, 223v, 224, 231v, 232v), główek (k. 9, 19v, 20, 23, 24v, 25v, 26, 26v, 27, 27v, 59v, 77, 91, 92v, 130, 135, 143, 167v, 173, 178, 179, 180, 189, 189v, 192, 194, 196, 201, 203, 213, 223v, 229v, 245v) oraz potworków (k. 51v, 58, 66, 73v, 105v, 116v, 117, 121, 131, 137v, 169, 186). Większość z nich sporządzona została ręką pisarza R 4 przy okazji wpisywania glosy Accursiusa tym samym czarnym inkaustem, co tekst glosy.

Przeanalizujemy kilka przykładowych miniatur marginalnych. Jako pierwszej przyjrzymy się miniaturze zamieszczonej na k. 8v. Miniatura ta, o wielkości 6 na 3 cm, przedstawia mężczyznę w kapeluszu i z palmową gałązką na prawym ramieniu, trzymającego w lewej ręce kij i sakwę, otwierającego drzwi do pomieszczenia, w którym leży śpiący noworodek w łódeczku³⁰. Miniatura ta jest ilustracją do D. 1. 6. 6, przytaczającą – za IX księgą komentarza Ulpiana do Sabinusa – wypowiedź jurysty Juliana: *Filium eum definimus, qui ex viro eius et uxore nascitur. Sed si fingamus abfuisse maritum verbi*

²⁷ Tamże, s. 7.

²⁸ Szerzej na temat dwóch pierwszych typów ilustracji zob. tejsze, *Memory*, s. 4 n.

²⁹ Tejsze, *Supplément*, s.86 n.

³⁰ J. Zathey błędnie mówi nie o noworodku a śpiącej kobiecie (żonie), *Katalog*, s. 497.

gratia per decennium, reversum anniculum invenisse in domo sua, placet nobis Iuliani sententia hunc non esse mariti filium. [...] ³¹ Jak widać miniatura jest dokładnym przedstawieniem wyrażonego w tym fragmencie poglądu na temat domniemania ojcostwa narodzonego dziecka, w myśl którego synem jest ten kto rodzi się z męża i żony, z wyjątkiem sytuacji, jeżeli narodził się podczas dłuższej (w kazusie trwającej dziesięć lat) nieobecności męża w domu. W związku z tym, przedstawienie mężczyzny z sakwą jest tożsame z ojcem powracającym do domu po dłuższej podróży, np. z wyprawy wojennej.

Kolejne kilka miniatur, które poddamy tutaj analizie odnosi się do tytułu D. 9. 2, będącym komentarzem do *lex Aquilia*, dotyczącym różnych sytuacji zachodzących w przypadku skargi odszkodowawczej. Miniatury te tworzą największą serię miniatur, odnoszącą się do jednego tytułu i zawarte są od k. 99v do k. 105, niekiedy nawet po kilka na jednej stronie (np. na k. 100v możemy odnaleźć aż 4 miniatury marginalne). Pierwszą z miniatur z tej serii jest przedstawienie z k. 100, o wymiarach 8 cm na 3,5 cm. Ukazany jest na niej szewc, który podczas pracy rzuca kopytem szewskim w stronę swego ucznia, wybijając mu oko. Miniatura ta jest ilustracją odnoszącą się do D. 9. 2. 5. 3, przytaczającym za XVIII księgą komentarza Ulpiana do edyktu pogląd Juliana, wedle którego jeżeli nauczyciel wybił oko pobierającemu naukę niewolnikowi odpowiada za szkodę według ustawy akwilejskiej: *Si magister in disciplina vulneraverit servum vel occiderit, an Aquilia teneatur, quasi damnum iniuria dederit? Et Iulianus scribit Aquilia teneri eum, qui eluscaverat discipulum in disciplina: multo magis igitur de occiso idem erit dicendum* ³².

Kolejną jest jedna z czterech ilustracji z k. 100v o wymiarach 6 na 9 cm, na której czterej łucznicy, strzelając do celu, postrzelili ubranego na czerwono młodego mężczyznę. Przedstawienie to wyraźnie odnosi się do D. 9. 2. 4. 4, zawierającego rozważania Ulpiana, wg którego rzucający pociskiem ponoszą zawsze odpowiedzialność za zabicie niewolnika na podstawie *lex Aquilia*, jeśli czynili to w miejscu do tego nieprzeznaczonym; zaś jeśli we właściwym, to tylko wtedy gdy czynili to z zamiarem jego zabicia.

Na tej samej stronie znajduje się ponadto miniatura o wymiarach 4,5 na 4,5 cm, zawierająca niezwykle sugestywne przedstawienie golibrody, który podczas pracy został trącony piłką, przez co poderżnął gardło swemu klientowi. Obok, na pierwszym planie, stoi mężczyzna z wyciągniętą w kierunku

³¹ BK 824, k. 8v.

³² BK 824, k. 100.

golibrody ręką, która zdaje się, że wcześniej wyrzuciła piłkę. Miniatura ta nawiązuje wyraźnie do D. 9. 2. 11. pr., przytaczającym słowa Ulpiana ze wspomnianej wyżej jego XVIII księgi komentarza do edyktu, który za Melą pisał: [...] *si, cum pila quidam luderent, vehementius quis percussa pila in tonsoris manus eam deiecerit et sic servi, quem tonsor habebat, gula sit praecisa adiecto cultello: in quocumque eorum culpa sit, eum lege Aquilia teneri. Proculus ait in tonsore esse culpam*³³. Widzimy tu wręcz dosłowne przedstawienie przytoczonego kazusu, rozważającego winę za poderżnięcie gardła z powodu podjęcia się usługi golenia w miejscu do tego nieprzeznaczonym, tj. w pobliżu boiska, na którym gra się w piłkę³⁴. Podobnie sugestywne są pozostałe dwa przedstawienia z tej strony, ukazujące zaprząg mułów tratujący na śmierć cudzego niewolnika z powodu nieopanowania go przez woźnicę (ilustracja do D. 9. 2. 8. 1) oraz psa, który szczuty przez właściciela pogryzł cudzego niewolnika (ilustracja do D. 9. 2. 11. 5).

Dwie strony dalej, na k. 102, znajduje się inna interesująca ilustracja do *lex Aquilia*, zajmująca 5 cm na 9 cm i przedstawiająca trzy płonące budowle, obok których śpi stróż. Jest to miniatura odnosząca się do paragrafu D. 9. 2. 27. 9, przytaczającego inny fragment z tejże księgi Ulpiana, zawierający pogląd Nerancjusza: *Si fornicarius servus coloni ad fornacem obdormisset et villa fuerit exusta, Neratius scribit ex conventum locato praestare debere, si negligens in eligendis ministeriis fuit: ceterum si alius ignem subiecerit fornaci, alius neglegenter custodierit, an tenebitur qui subiecerit*³⁵. W kazusie tym, jak widzimy, poddano pod rozważenie problem spalenia oddanego w najem domu na skutek zaśnięcia pilnującego piec niewolnika najemcy³⁶. Odczytując w tym kontekście miniaturę należałoby identyfikować budowlę położoną najbliżej śpiącego niewolnika z piecem (ma wyraźny otwór na paliwo oraz komin), z którego wychodzą płomienie ogarniając stojące obok dwie budowle będące symbolem zabudowań.

Nieco dalej, na k. 104, odnajdujemy inne przedstawienie wykonane w podobnej konwencji, zawierające na obszarze 6,5 cm na 9,5 cm, scenę burzenia przez czterech mężczyzn budynku sąsiadującego z płonącymi

³³ BK 824, k. 100v.

³⁴ Więcej o tym przedstawieniu zob. J. Frońska, *Supplément*, s. 74 n; por. też: W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérrier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009, il. 63.

³⁵ BK 824, k. 102.

³⁶ Zob. W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérrier, *Prawo rzymskie*, il. 65.

zabudowaniami. Jest to ilustracja do tekstu D. 9. 2. 49. 1, w którym przytoczono wypowiedź Ulpiana z księgi IX *Disputationum*, przytaczającego wyjaśnienia Celsusa na temat braku odpowiedzialności odszkodowawczej w sytuacji wyrządzenia szkody w sytuacji zaistnienia siły wyższej: *Quod dicitur damnum iniuria datum Aquilia persequi, sic erit accipiendum, ut videatur damnum iniuria datum, quod cum damno iniuriam attulerit: nisi magna vi cogente fuerit factum, ut Celsus scribit circa eum [...]*³⁷ Jako przykład takiej sytuacji w kazusie zostało przytoczone zburzenie domu, w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się ognia. Dokładnie taka sytuacja została zobrazowana przez iluminatora w omawianym przedstawieniu marginalnym³⁸.

Wreszcie na k. 114, mamy miniaturę o wymiarach 3,5 cm na 4,5 cm, przedstawiającą siedzącego mężczyznę ubranego w beret i zielone szaty, który daje sakiewkę z pieniędzmi młodemu mężczyźnie, wybierającemu się w podróż, ubranemu w płaszcz z kapturem, trzymającemu w ręku kij i przewieszony przez ramię tobołek. Jest to ilustracja do słów z D. 10. 2. 50, przytaczających wypowiedź Ulpiana z jego księgi VI *Opinionum*: *Quae pater filio emancipato studiorum causa peregre agenti subministravit, si non credendi animo pater misisse fuerit comprobatus, sed pietate debita ductus: in rationem portionis, quae ex defuncti bonis ad eundem filium pertinuit, computari aequitas non patitur*³⁹. Siedzący mężczyzna jest zatem ojcem a młodzieniec – jego synem wybierającym się na studia. W tytule tym zawarte są rozważania dotyczące skargi o podział spadku (D. 10. 2 *Familiae erciscundae*). W omawianym kazusie Ulpian twierdzi, iż jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości pomniejszanie spadku przypadającego synowi o część jaką dał mu za życia ojciec, gdy ten udawał się na naukę, ponieważ należała ona do powinności ojca utrzymania swego syna⁴⁰. Jak widzimy także i w tym przypadku miniaturzysta świetnie spisał się ze swego zadania chwytając istotę kazusu.

Na koniec przyjrzyjmy się bliżej jeszcze jednej miniaturze z k. 153, o wymiarach 3 na 3 cm, przedstawiającej łódź żaglową pośród wzburzonego morza, na której stoi mężczyzna wyrzucający część ładunku⁴¹. Jest to ilustracja do tytułu D. 14. 2 zawierającego komentarze do *lege Rhodia de iactu*, czyli

³⁷ BK 824, k. 104.

³⁸ Zob. W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérrier, *Prawo rzymskie*, il. 69.

³⁹ BK 824, k. 114.

⁴⁰ Zob. W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérrier, *Prawo rzymskie*, il. 43.

⁴¹ J. Zathey, *Katalog*, s. 501, opisując tę miniaturę pisze błędnie o „mężczyźnie stojącym względnie skaczącym do wody”.

ustawy rodyjskiej o zrzucie morskim, a dokładniej mówiąc do paragrafu D. 14. 2. 2. pr., przytaczającego słowa Paulusa z XXXIV księgi komentarza do edyktu: *Si laborante nave iactus factus est, amissarum mercium domini, si merces vehendas locaverant, ex locato cum magistro navis agere debent. Deinde reliquis, quorum merces salvae sunt, ex conducto, ut detrimentum pro portione communicetur, agere potest*⁴². W tym kontekście powyższą miniaturę należy odczytywać w ten sposób, że kapitan statku, któremu grozi zatonięcie z powodu przeładowania może wyrzucić część powierzonego mu ładunku w celu uratowania reszty. W takim wypadku kupcy, których towar został wyrzucony mogą dochodzić odszkodowania od kapitana statku, a ten ostatni może żądać udziału w odszkodowaniu od kupców, których towary zostały dzięki temu uratowane⁴³.

Proweniencja oraz czas spisania kodeksu kórnickiego nie są dokładnie znane. Na podstawie analizy pisma oraz iluminacji, pierwszy z badaczy rękopisu, Jerzy Zathey, datował jego powstanie na XIII wiek, z tym że glosy marginalne, podobnie jak i oprawa rękopisu, miałyby pochodzić z XIV stulecia. Jako miejsce powstania wskazuje w swym katalogu ogólnie zachodnią Europę, wysuwając przypuszczenie, że może chodzić o Nadrenię lub północną Francję, a nawet włoską Bolonię⁴⁴. O ile co do czasu spisania pierwotnego tekstu *Digestów* oraz glos kolejny badacz, Marcin Libicki, zgodził się z ustaleniami J. Zathey, o tyle sprawę proveniencji iluminacji rozwiązał odmiennie. Libicki wysunął bowiem hipotezę o angielskiej genezie iluminacji kodeksu kórnickiego, zauważając przy tym, iż nie jest wykluczone jego powstanie we Francji, z tym że iluminatorzy (wyróżnia na kartach rękopisu trzech mistrzów) mieliby pochodzić z wysp brytyjskich i należeć do szkoły Mathew Parisa i Williama de Brailes⁴⁵.

Hipotezę tę poddała ostatnio krytyce Joanna Frońska, która opowiedziała się za powstaniem rękopisu kórnickiego w północnych Włoszech w ostatniej ćwierci XII wieku (tekst *Digestów*), przy czym później dopisana glosa marginalna Accarsiusa oraz iluminacje – jak pisałem wyżej – miały zostać sporządzona we Francji (przez trzech lub nawet czterech mistrzów) w latach

⁴² BK 824, k. 153.

⁴³ Więcej o tej miniaturze zob. J. Frońska, *Supplément*, s. 76; por. też W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Brier, *Prawo rzymskie*, il. 58, gdzie objaśnienie kazusu.

⁴⁴ J. Zathey, *Katalog*, s. 494 n.

⁴⁵ M. Libicki, *Uwagi o genezie*, s. 56 n.

30. XIII wieku⁴⁶. Należy zauważyć, iż *terminus post quem* wykonania iluminacji kórnickiego rękopisu stanowi sporządzenie glosy Accursiusa, zredagowanej kompletnie w 1220 roku⁴⁷, a której wpisanie do kodeksu kórnickiego poprzedziło, jak wiemy, początek prac nad jego iluminowaniem.

Podobnie jak w przypadku powstania rękopisu, także w kwestii jego losów do lat 70. XV stulecia jesteśmy zdani jedynie na domysły. Historia kodeksu staje się uchwytna źródłowo dopiero w chwili zakupienia go przez kanonika krakowskiego i scholastyka płockiego Dersława z Karnic, o czym świadczy zamieszczony na karcie przybyszowej rękopisu wpis własnościowy: *Liber Derslai de Carnicze Juris Baccalaurii emptus per ipsum pro quinque florenis*⁴⁸. Dersław z Karnic, w latach 1449–1453 studiował na Akademii Krakowskiej, gdzie został bakałarzem sztuk wyzwolonych⁴⁹. Następnie udał się na studia prawnicze do Rzymu, gdzie studiował w latach 1468–1469 (posiadał w Rzymie własny dom⁵⁰), a następnie do Bolonii, gdzie w 1471 roku został doktorem praw⁵¹. Biorąc pod uwagę, iż w notce z rękopisu kórnickiego jest o nim mowa jako o bakałarzu prawa, to można wysunąć przypuszczenie, iż rękopis ten nabył on – jak wynika z wpisu własnościowego – za 5 florenów w latach 1469–1471 albo w Rzymie, albo w Bolonii. Rękopis kórnickich *Digestów* trafił następnie wraz z Dersławem do biblioteki kapituły płockiej⁵²,

⁴⁶ J. Frońska, *Texte et image dans le Digeste de Justinien. Le manuscrit 824 de la Bibliothèque de Kórnik*, [w:] *Mémoire de DEA CESC*, t. I, Poitiers 2002, s. 23–33; też: *Fonctions et usages des images dans les manuscrits juridiques. Le Digestum vetus de Justinien de la Bibliothèque de Kórnik, BK 824*, Warszawa 2007 [niepublikowana rozprawa doktorska, której ustalania znam jedynie poprzez recenzję autorstwa prof. Piotra Skubiszewskiego, www.wh.uw.edu.pl/zalaczniki/upload448.doc].

⁴⁷ F. Soetermeer, *Utrumque ius in peciis. Aspetti della produzione libraria a Bologna fra due e trecento*, Milano 1997, s. 45.

⁴⁸ BK 824, k. V.

⁴⁹ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508. Biblioteka Jagiellońska rkps 258*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, współpr. R. Grzesik, t. I: *Tekst*, t. II: *Indeksy*, Kraków 2004.

⁵⁰ Zob. *Miracula venerabilis patris Prandothe episcopi cracoviensis*, wyd. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. IV, Lwów 1884, s. 445 n; por. też: *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitułnych i kurialnych krakowskich 1440–1500*, t. I, oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1960, s. 87, przyp. 1.

⁵¹ O Dersławie zob. K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997, s. 124, 130.

⁵² O rękopisach będących w posiadaniu Dersława zob. A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy Płockiej Biblioteki Katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne” 7 (1963), s. 339 n, oraz nr 7

gdzie spędził kolejne 300 lat, o czym świadczy kolejny wpis własnościowy: *Hic codex a Capitulo Plocensi in monumentum propensi animi datus est 10 augusti 1800 anno Thadeo Czacki*⁵³, informujący o przejęciu rękopisu przez Tadeusza Czackiego, który ulokował go w Bibliotece Poryckiej. Śladem bytności kodeksu w tejże bibliotece jest sygnatura na nim umieszczona: *BPPO 1442*. Następnie *Digesta* zostały zakupione przez Adama Jerzego Czartoryskiego i trafiły do Biblioteki Puławskiej, skąd z większą partią rękopisów znalazły się w Bibliotece Działyńskich w Kórniku⁵⁴.

Biorąc pod uwagę rzymskie i bolońskie studia Derśława z Karnic oraz ustalenia Frońskiej o powstaniu rękopisu w północnych Włoszech, jego uzupełnieniach i zdobieniu we Francji, można wysunąć hipotezę, iż rękopis ten, po wykonaniu iluminacji we Francji, trafił z powrotem w bliżej nieokreślonym terminie do Włoch. Rzecz jasna są możliwe również inne rozwiązania, a mianowicie, iż Derśław kupił go nie we Włoszech, ale we Francji. Jednakże z uwagi na fakt, iż nic nie wiemy o jego podróży do tego kraju, możliwość ta wydaje się mało prawdopodobna. W związku z jego wieloletnią bytnością we Włoszech najbardziej prawdopodobne jest to, że zakupił rękopis podczas jednego ze swoich pobytów w tym kraju. W każdym razie ten bogato iluminowany kodeks już w końcu XV wieku był rękopisem przestarzałym, przez co – jak to się często zdarzało, zwłaszcza w przypadku naukowych kodeksów – został sprzedany przez poprzednich właścicieli, którzy woleli korzystać z nowszych wydań i trafił do Polski.

Kluczową kwestią, którą należałoby rozpatrzyć w pierwszej kolejności, analizując kórnicki rękopis, jest problem określenia wersji *Digestów*, jakie on przekazał. Z powodu braku wyczerpujących studiów nad tradycją rękopiśmienną *Digestów* oraz edycji uwzględniających większą liczbę rękopisów, zadanie to jest niezwykle trudne. Stąd w tym momencie ograniczę się jedynie do porównania rękopisu kórnickiego z edycją T. Mommsena i P. Krügera, którzy uwzględnili lekcje jedynie kilku najstarszych rękopisów. Z przeprowadzonego wstępnego porównania, obejmującego kilka fragmentów *Digestów*, wynika iż rękopis kórnicki przekazał różniący się, od rękopisów uwzględnionych we wspomnianej edycji, tekst *Digestów*. Nie są to, jak

i 97 w spisie; por. też: E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 154.

⁵³ BK 824, k. V.

⁵⁴ J. Zathey, *Katalog rękopisów*, s. 504.

można przynajmniej na obecnym etapie badań stwierdzić, różnice znaczące, wpływające na samą treść dzieła, tym niemniej pozwalają wysunąć już w tym momencie ostrożną hipotezę, iż mamy do czynienia z rękopisem należącym do innej gałęzi tradycji rękopiśmiennej, niż rękopisy uwzględnione przez T. Mommsena i P. Krügera.

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest rozpoznanie wszystkich glos kórnickiego rękopisu. Z przeprowadzonego porównania z edycją starodruwną, zawierającą tekst *Glossa ordinaria*⁵⁵, udało się potwierdzić, że glosa marginalna kórnickich *Digestów* jest dziełem Accursiusa. Jednak i tutaj kórnicki rękopis przekazał niekiedy odmienne lekcje, niż te przytoczone w edycji. O wiele większy problem nastroczają glosy interlinearne, pochodzące od co najmniej dwóch rąk pisarskich, które powstały w dwóch fazach. Jedna z tych faz, o czym świadczy analiza paleograficzna oraz układ nawarstwienia poszczególnych zapisów w rękopisie, poprzedzała wpisanie glosy marginalnej, druga zaś mogła być współczesna z glosą Accursiusa. Dokładna identyfikacja proveniencji tych glos wymagać będzie jednak przeprowadzenia oddzielnych badań.

Już na obecnym, wstępnym etapie badań, można stwierdzić, iż kórnicki rękopis *Digestów* jest bez wątpienia zabytkiem wyjątkowym pośród średniowiecznych rękopisów prawniczych, znajdujących się w zbiorach bibliotek polskich. Można również pokusić się o ostrożną ocenę, iż jest on także rękopisem wyróżniającym się na tle wszystkich pozostałych egzemplarzy *Digestów*, które dotrwały do naszych czasów i to nie tylko z powodu jego bogatego programu ikonograficznego, na co zwracano już uwagę w literaturze przedmiotu. Z większą pewnością ocenę jego znaczenia dla tradycji rękopiśmiennej będzie można jednak dopiero przeprowadzić po odczytaniu większej partii kórnickiego kodeksu. Tym niemniej, moim zdaniem, już teraz można wysunąć postulat konieczności prowadzenia dalszych badań nad tym zabytkiem, nieograniczających się jedynie do analizy zawartego w rękopisie programu ikonograficznego. Najpilniejsze wydają się w tym momencie prace zmierzające do rozpoznania wersji *Digestów*, zawartych w kórnickim rękopisie oraz ich powiązania ze znaną tradycją rękopiśmienną tego tekstu. Równocześnie należałoby przeprowadzić analogiczne badania w stosunku do wszystkich glos zawartych w kodeksie ze szczególną uwagą skierowaną na

⁵⁵ *Codex Iuris Civilis Iustinianei*, t. I: *Tomus hic primus Digestum Vetus continet*, Lugduni 1627.

głosę Accursiusa. Badania te powinny zostać w końcu uwieńczone opracowaniem edycji krytycznej tego rękopisu. Pozostaje kwestią otwartą czy taka edycja powinna ograniczać się jedynie do wydania tekstu samych *Digestów*, czy też uwzględniać wszelkie glosy znajdujące się w tym rękopisie. Osobiście przychyłabym się do drugiej alternatywy, będąc przekonanym, że wówczas edycja taka spotkałaby się z szerokim zainteresowaniem nie tylko prawników-romanistów, lecz także i historyków dziejów średniowiecza. Wydanie w takiej formie tego rękopisu przyczyniłoby się również do intensyfikacji badań nad recepcją prawa rzymskiego w średniowiecznej Europie, a także szerzej nad historią nauki i kultury w tym okresie. Postulat ten jest tym bardziej aktualny, że edycje zawierające najważniejszą spośród glos do *Digestów* – *Glosa ordinaria* – pochodzą z XVI/XVII wieku⁵⁶.

Manuscript *Digestum vetus* from the collection of the Kórnik Library, Polish Academy of Sciences

Currently in the collection of the Kórnik Library, the manuscript, produced by order of the Emperor Justinian, contains *Digestum vetus* with the later gloss of Accursius. It is considered one of the most interesting copies of this work in Europe, its rank determined mainly by the rich iconographic program consisting of 25 initials and over 230 illustrations in the margins, the majority of which are multiform scenes. Art historians studying the discussed manuscript indicate that among numerous manuscripts of the *Digestum* preserved in European collections, there is not another one with such a gorgeous illustrative programme.

The miniature illustrations in initials, produced by a single master, open subsequent books of the *Digests*, referring specifically to the content of the first titles of given books. The remaining 238 marginal miniatures were made by three illustrators working in parallel on particular signatures to the manuscript. The analysis of their dispersion on each page has revealed that they were produced once the marginal gloss of Accursius was written down. In most cases the illustrations directly illustrate case studies contained in

⁵⁶ P. Torelli rozpoczął prace nad wydaniem współczesnej edycji *Glossa ordinaria* w latach 30. XX wieku, ale zdołał jedynie wydać fragment *Instytucji* z glosą Accursiusa (*Accursii Florentini glossa ad Institutiones Iustiniani imperatoris. Liber I, Bononiae 1939*).

the *Digestum*. These miniatures were designed so as to facilitate the perception of the text of the *Digestum*, help in memorising specific cases and to facilitate the search in the entire comprehensive codification. In light of recent findings of art historians, this manuscript was produced in several stages. First, the text of the *Digestum* was written, probably in northern Italy, in the last quarter of the twelfth century, then, in France in the 1230s the marginal gloss of Accarsius was added and illuminations prepared.

This Code came to Poland in the fifteenth century, owing to the canon of Kraków and the scholastic of Płock Dersław of Karnice, who bought it during his studies in Italy in the years 1469–1471. The manuscript spent 300 years in the library of the Chapter of Płock, where he was purchased by Tadeusz Czacki to be located it in the Poryck Library. Then *Digesta* were bought by Adam Jerzy Czartoryski, and stored in the Library of Puławy, from where with a considerable part of manuscripts, it was ultimately transported to the Działyński Library in Kórnik, which has housed them to this day.

Słowa kluczowe: Digestum vetus, rzymski prawo, średniowieczne manuskrypty

Keywords: Digestum vetus, Justinian, Roman law, medieval manuscripts

Translated by: Agnieszka Tokarczuk

Rękopis Digestum vetus ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej PAN

il. 1. Digestum vetus, Biblioteka Kórnicka PAN, BK 824, k. 200

il. 2. Digestum vetus, Biblioteka Kórnicka PAN, BK 824, k. 200

il. 3. Digestum vetus, Biblioteka Kórnicka PAN, BK 824, k. 99

il. 4. Digestum vetus, Biblioteka Kórnicka PAN, BK 824, k. 258v

il. 7. Digestum vetus, Biblioteka Kórnicka PAN, BK 824, k. 100v

il. 8. Digestum vetus, Biblioteka Kórnicka PAN, BK 824, k. 104